



Julia maszeruje po sukces



O Julii Rojkowicz bez wahania można powiedzieć, że sportowa kariera stoi przed nią otworem. Młoda brzeszczanka wyrasta na jedną z najciekawszych postaci młodego pokolenia w lokalnym sporcie. Jest uczennicą klasy siódmej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3. Z powodzeniem trenuje chód sportowy i biegi, czyniąc z tej pierwszej dyscypliny swoją koronną specjalizację. Wyniki mówią same za siebie - ubiegły rok Julia zakończyła na wysokiej, dziesiątej pozycji w skali całego kraju.

Jej domowa gablota szybko zapełnia się nagrodami. Lokalne trasy, takie jak Słotwińska Dycha, Dycha Jakubowa czy Bieg Tropem Wilczym, nie mają już przed nią tajemnic. Wśród licznych dyplomów, statuetek i medali szczególną uwagę zwracają te z imprez ogólnopolskich i wojewódzkich, jak choćby trofeum z Mistrzostw Małopolski, gdzie w ubiegłym tygodniu wywalczyła tytuł **wicemistrzyni województwa** w chodzie na 2000 metrów. Sukces jest tym większy, że do pierwszej lokaty zabrakło jej jedynie jedenastu sekund.

Poważnym sprawdzianem był majowy start w czwartej edycji Korzeniowski Warsaw Race Walking Cup. To jedna z najważniejszych imprez chodu sportowego w Polsce. Udział w tak prestiżowym wydarzeniu i obecność obok gwiazd światowego formatu (jak np. dwukrotna mistrzyni świata Kimberly García León) to dla młodej zawodniczki bezcenne doświadczenie. Statystyki PZLA potwierdzają, że Julia regularnie plasuje się w krajowej czołówce swojej kategorii wiekowej (U14/U16), stale poprawiając własne rekordy życiowe. Julia trenuje i startuje w barwach Lekkoatletycznego Uczniowskiego Klubu Sportowego Szreniawa Nowy Wiśnicz – klubu mogącego pochwalić się silną sekcją chodu sportowego. Jej stały rozwój nadzoruje trener Marcin Zagrodzki.

Brzeszczanka regularnie próbuje swoich sił w biegach, głównie na krótkich dystansach. Nie byłaby jednak sobą, gdyby poprzestała na bieganiu rekreacyjnym lub potraktowała tę dyscyplinę jedynie jako element doskonalenia umiejętności chodziarskich. Należy do ścisłej małopolskiej czołówki biegaczy, osiągając w skali województwa wysoko notowane miejsca tuż za podium. Jej sportowa aktywność wykracza zresztą poza lekkoatletykę. Trudno zliczyć w ile projektów jest zaangażowana. Swoje miasto i szkołę reprezentuje m.in. w koszykówce, siatkówce i sztafetowych biegach przełajowych.

Aktywność fizyczna jest ważnym aspektem w życiu rodzinnym Julii. Jej mama Joanna ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego. Jest fizjoterapeutką i często zdobywa wysokie lokaty podczas zawodów nordic walking, za co w 2023 w trakcie 3. Brzeskiej Gali Sportu odebrała z rąk burmistrza Tomasza Latochy pamiątkową statuetkę. Co ciekawe, u pani Joanny zamiłowanie do „kijków” pojawiło się w pewnym sensie przypadkiem, bo podczas oczekiwania na Julię, gdy ta brała udział w swoich zawodach. Dziś mama i córka często spotykają się na imprezach biegowych. Przykładem jest choćby ostatnia odsłona wspomnianego już Biegu Tropem Wilczym, gdzie Julia zajęła pierwsze miejsce w biegach, a pani Joanna drugie w marszu nordic walking.

Sukcesy Julii to nie tylko sport – nastolatka interesuje się kosmetyką i jest aktywna na wielu polach. Często bierze udział w konkursach plastycznych, a w listopadzie ubiegłego roku zdobyła drugą nagrodę w XX Konkursie Poetycko-Fotograficznym „Moje myśli, moje uczucia, moje życie...” za napisanie wiersza.

Łączenie sportowego kalendarza ze szkołą nie jest proste. Julia trenuje biegi i chód cztery razy w tygodniu w położonym w sąsiednim powiecie Nowym Wiśniczu. Do tego doliczyć należy zawody, wyjazdy i dodatkowe spotkania. Wcześniej trenowała także piłkę ręczną i balet, jednak z czasem pogodzenie wszystkich tych dyscyplin stało się niemożliwe. Zegar nie robi wyjątków – doba dla każdego ma równo dwadzieścia cztery godziny. Trzeba było wybrać. Postawiła na chód oraz biegi i – jak pokazują wyniki – był to wybór trafny.

Zgodnie z przewidywaniami, Julia zdecydowała się kontynuować w tym roku swoją sportową przygodę w gronie najbardziej perspektywicznych zawodniczek regionu. Jeśli wziąć pod uwagę jej ambicję, pracowitość i talent, to wymienione przed chwilą sukcesy należy uznać za początek drogi. Dziesiąte miejsce w chodzie sportowym to dopiero rozbieg.

fot. dzięki uprzejmości rodziny

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/88649,julia-maszeruje-po-sukces>

Data wydruku: 2026-07-12 00:58:39